

Tadeusz Mazowiecki *in memoriam*

Tadeusz Mazowiecki – katolicki intelektualista, protagonista myśli Soboru Watykańskiego II w Polsce, członek Koła Posłów „Znak”, współtwórca i redaktor miesięcznika „Więź” oraz „Tygodnika Solidarność”, doradca NSZZ Solidarność i działacz opozycji, wreszcie pierwszy niekomunistyczny premier w Europie Środowej, sprawozdawca ONZ z Bałkanów, współautor tekstu Konstytucji RP i orędownik integracji europejskiej, zmarł 28 października 2013 r. w Warszawie. Z pewnością momentem, który najgłębiej zapadł w pamięć i związał postać tego męża stanu z dziejami najnowszymi było powołanie go 24 sierpnia 1989 r. na stanowisko premiera. O historycznej roli Tadeusza Mazowieckiego rozstrzygnęły fundamentalne decyzje, inicjujące przebudowę ustroju państwowego i gospodarczego Polski, a także zdecydowana postawa w reprezentowaniu interesów Polski na forum międzynarodowym, podkreślająca suwerenny charakter prowadzonej polityki i ukierunkowana na trwałe zabezpieczenie polskiej racji stanu w zmieniającej się sytuacji zewnętrznej. Nie można jednak ograniczać oceny dokonań Tadeusza Mazowieckiego do okresu po 1989 r. Ewolucja sięgającej lat powojennych jego drogi ideowej oraz doświadczenia gromadzone w kolejnych etapach aktywności publicznej i społecznej są nie tylko świadectwem epoki, ale i podstawą działań i decyzji, jakie przyszło mu podejmować na najwyższych szczeblach władzy oraz w chwilach przesądających o nowym, współczesnym obliczu Europy.

Nr 145 / 2013
06'11'13

INSTYTUT ZACHODNI
im. Zygmunta
Wojciechowskiego
Instytut Naukowo-Badawczy,
Poznań

Autor:
Natalia Jackowska

Redakcja:
Marta Götz
Radosław Grodzki
Krzysztof Malinowski

Ważnym wątkiem towarzyszącym długiej i bogatej drodze życia Mazowieckiego są kontakty z Niemcami, w których uczestniczył od pierwszych prób nawiązania dialogu na płaszczyźnie społecznej i konfesyjnej. Konsekwentnie, choć nie ostentacyjnie wyznawane chrześcijaństwo kształtowało jego osobowość i wpływało na postawę realizowaną w polityce i aktywności społecznej.

Tadeusz Mazowiecki (rocznik 1927) należał do pokolenia obarczonego osobistym doświadczeniem wojny i okupacji: „Zakończenie wojny było też trudnym czasem dla naszej rodziny. Był to okres oczekiwania na powrót z obozu w Stutthofie brata Wojciecha, który został aresztowany pod sam koniec okupacji. Niestety, nie doczekaliśmy się”. Konfrontacja z powojennymi realiami Polski Ludowej, także w zakresie stosunku do Niemiec i Niemców, nie była łatwa dla środowisk nie skrywających swojego chrześcijańskiego światopoglądu. Pierwsze kontakty międzynarodowe możliwe były dopiero po Październiku, kiedy powstałe na fali „odwilży” Kluby Inteligencji Katolickiej, reaktywowany pod prawowitą redakcją „Tygodnik Powszechny” i redagowany pod kierunkiem Tadeusza Mazowieckiego miesięcznik „Więź” okazały się również adresami, pod które kierowali się poszukujący kontaktów Niemcy, zarówno z Republiki Federalnej Niemiec, jak i z Niemieckiej Republiki Demokratycznej, a polscy intelektualiści i publicyści korzystali z rzadkich okazji wyjazdów na międzynarodowe kongresy i spotkania, m.in. organizacji *Pax Romana* czy prasy katolickiej. Pojedyncze zdarzenia, np. prywatne podróże do Polski Güntera Särchena, działania Akcji Znaki Pokuty, eseje Anny Morawskiej i Tadeusza Mazowieckiego o Dietrichu Bonhoefferze, a wreszcie duchowy i intelektualny proces zmian związanych z Soborem Watykańskim II zwielokrotniły przekonanie o konieczności podjęcia z Niemcami dialogu przełamującego tragizm wojny oraz wynikającą z politycznego podziału Europy izolację. Łączący w tym czasie funkcję redaktora „Więzi” i działacza katolickiego z mandatem posła na Sejm z ramienia Koła Posłów „Znak” Tadeusz Mazowiecki miał okazję konfrontować idee głoszone w swym środowisku z oficjalną linią propagandy, w której schemacie odwieczne i niezmiennie zagrożenie ze strony Niemiec było jednym z argumentów na rzecz determinującego sytuację Polski sojuszu ze Związkiem Radzieckim.

Podpisane 18 listopada 1965 r. w Rzymie na zakończenie obrad Soboru Watykańskiego II *Orędzie biskupów polskich do ich niemieckich Braci w Chrystusie* zawierało deklarację przebaczenia i prośbę o przebaczenie, co w Polsce spotkało się z pełną furii reakcją władz oceniających, że „biskupi dokonali nieodpowiedzialnej wyprawy w dziedzinę polityki”¹¹. Trzy lata później jeszcze bardziej dramatyczna debata sejmowa po interpelacji Koła „Znak” broniącego studentów uczestniczących w



wydarzeniach marcowych była czytelnym sygnałem wyczerpywania się możliwości działania na scenie politycznej bez uszczerbku dla wyznawanych wartości. Wraz z upływem V kadencji Sejmu PRL zakończyła się dekada poselskiej działalności Tadeusza Mazowieckiego, a konsekwencja poglądów prowadziła go ku rodzącym się środowiskom antysystemowej opozycji.

Publikowane w „Więzi” na przełomie lat 60. i 70. obszernie teksty, m.in. *Polska-Niemcy i memorandum „Bensberger Kreis”* („Więź” nr 5/1968), *Z wizytą u kardynała Königa* („Więź” nr 9/1969), *Polska-Niemcy-Europa – nowy rozdział* („Więź” nr 12/1970), czy *Nauczył się wierzyć wśród tęgich razów* („Więź” nr 12/1971) są świadectwem wagi przywiązywanej przez Mazowieckiego do relacji z Niemcami, które po podpisaniu układu normalizacyjnego stały się nieco łatwiejsze także dla środowisk konfesyjnych. Choć dynamika wydarzeń lat 80. w Polsce wyniosła Tadeusza Mazowieckiego do grona czołowych działaczy NSZZ Solidarność i współpracowników Lecha Wałęsy, jednak tematyka relacji z zachodnimi sąsiadami pozostawała w kręgu jego zainteresowań. Rozwijane kontakty sprawiły, że kiedy w sierpniu 1989 r. jego nazwisko jako kandydata na pierwszego niekomunistycznego premiera w Europie Środkowej pojawiło się w serwisach informacyjnych, budząc często konfuzję, to m.in. ukazująca się w Palatynacie gazeta regionalna opatrzyła wiadomość tytułem: *In Trier ist er kein Unbekannter*, przypominając pobyty Mazowieckiego w Akademiach Katolickichⁱⁱ.

Skala zwycięstwa opozycji solidarnościowej w wyborach 4 czerwca 1989 r. zmuszała do szybkich zwrotów politycznych, skrótowo zobrazowanych tytułami polemiki Adama Michnika (*Wasz prezydent, nasz premier*, „Gazeta Wyborcza” z 3 lipca 1989 r.) z Tadeuszem Mazowieckim (*Spiesz się powoli*, „Tygodnik Solidarność” z 14 lipca 1989 r.), zakończonej desygnowaniem go na premiera. Sytuacja międzynarodowa w pierwszych tygodniach i miesiącach funkcjonowania powołanego 12 września 1989 r. rządu sprawiła, że podjęcie kwestii statusu dwóch państw niemieckich oraz granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej stało się nagłą koniecznością. Decyzja premiera o obsadzie stanowiska ministra spraw zagranicznych, które wbrew oczekiwaniom nie przypadło formacjom ustępującego porządku, lecz było czytelnym i jednoznacznym sygnałem dla opinii międzynarodowej o w pełni suwerennej linii nowego gabinetu, okazała się kluczowa również ze względu na profesjonalne przygotowanie prof. Krzysztofa Skubiszewskiego. Lawinowy charakter wydarzeń Jesieni Ludów wymagał podejmowania decyzji szybkich i nacechowanych dalekosiężnymi konsekwencjami.



Relacje z Niemcami (początkowo z dwoma państwami niemieckimi) w krótkim, lecz bogatym w wydarzenia czasie funkcjonowania rządu Tadeusza Mazowieckiego można rozpatrywać na płaszczyźnie rozstrzygnięć prawno-traktatowych oraz tworzenia ich społecznego i instytucjonalnego otoczenia. Nie można przy tym pomijać kluczowego kontekstu międzynarodowego, który miał równie płynny charakter. Pierwsze dni rządu Mazowieckiego przypadły na falę ucieczek obywateli NRD, szukających schronienia w ambasadach RFN, również w Warszawie, a problemem polskiego MSZ było ustalenie z władzami Berlina Wschodniego zasad tranzytu pociągów z uciekinierami jadącymi do RFN. Kraje sąsiednie rządzone były niezmiennie przez komunistyczne władze i obsadzone garnizonami Armii Czerwonej, a w październiku uroczyście świętowano 40-lecie NRD. Już kilka dni później Erich Honecker odszedł z zajmowanych stanowisk partyjnych i państwowych, w listopadzie Praga stała się areną aksamitnej rewolucji, a krwawe wydarzenia w Bukareszcie zakończyły w grudniu epokę dyktatury Nicolae Ceaușescu. Listopadowa wizyta Helmuta Kohla w Polsce, podczas której doszło do wymiany symbolicznego znaku pokoju podczas Mszy w Krzyżowej, przerwana została wydarzeniami w Berlinie, gdzie właśnie burzony był mur. Tempo wydarzeń coraz wyraźniej wskazywało na perspektywę zjednoczenia Niemiec, a Tadeusz Mazowiecki zdawał sobie sprawę, że uznanie samostanowienia narodu niemieckiego musi poprzedzać jednoznaczna deklaracja nienaruszalnego i ostatecznego charakteru granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej, zgodnie ze stanem prawnym wynikającym z układu zawartego między PRL a RFN 7 grudnia 1970 r. Definitywne zamknięcie sprawy granicy było niezbędne, by nie blokować zjednoczenia się Niemiec, jak i nie zaciemniać procesu pojednania między Polakami a Niemcami, wchodzącego właśnie w stadium oficjalne i formalne, stwarzające podstawy dla normalizacji relacji międzyludzkich po obu stronach granicznych rzek. Mazowiecki znalazł w kanclerzu Helmutie Kohlu partnera, z którym łatwo było znaleźć wspólny język na płaszczyźnie doświadczeń pokoleniowych oraz wartości przyświecających toczącym się w Europie zmianom. Kohl był jednocześnie wytrawnym i zdecydowanym politykiem, dbającym o swoje zaplecze krajowe; ówczesne spotkanie obu polityków było starciem silnych osobowości, świadomych historii, ale i wielkości chwili, w której podejmować im przyszło rozstrzygnięcia przełomowe. Znakomitą ilustracją tamtych czasów oraz próbką charakterów obu polityków jest zapis rozmowy telefonicznej Tadeusza Mazowieckiego z Helmutem Kohlem z 23 lutego 1990 r., zamieszczony w wydanej przed rokiem książce premiera *Rok 1989 i lata następne*ⁱⁱⁱ.



Wsparte autorytetem szefa rządu działania dyplomacji Krzysztofa Skubiszewskiego doprowadziły do udziału Polski w toczącej się etapami między marcem a wrześniem 1989 r. konferencji 2+4 dotyczącej zjednoczenia Niemiec w części dotyczącej granic. Wkrótce po jej zakończeniu podpisany został w Warszawie traktat między RP a RFN o potwierdzeniu istniejącej między nimi granicy (14 listopada 1990 r.), a dopełnieniem dzieła był traktat o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy z 17 czerwca 1991 r. Warunki wolności i otwarcie granic sprowadziły kwestię pojednania na najważniejszy poziom: kontaktów obywateli, budowania ich zaplecza instytucjonalnego i społecznego na nieznaną wcześniej skalę.

Wierny wyznawany imponderabiliom i stylowi działania, a nie oczekujący natychmiastowych efektów osiągniętych za wszelką cenę, Tadeusz Mazowiecki podobny był do bohatera swego eseju z 1984 r. o Jerzym Zawieyskim, w którym pisał o umiejętności rozpoznania chwili, „kiedy człowiek staje przed decyzją, by dać odpowiedź na swój los, nieoczekiwany i nieznany, jak gdyby jego nakaz przychodził z zewnątrz, bez możliwości dokonania aktu wyboru. Trzeba było zniszczyć w oślepieniu błyskawicy to, co stare, a nowemu powiedzieć ‘tak’^{iv}. Inaczej niż Jerzy Zawieyski, któremu w 1968 r. pozostał tylko gest Rejtana, Tadeusz Mazowiecki miał okazję powiedzieć „tak” nowemu, które oznaczało konstruowanie pozytywnych rozwiązań dla przyszłości. Bez wcześniejszych doświadczeń dwóch totalitaryzmów i prób tworzenia przestrzeni dialogu nawet wbrew niesprzyjającym okolicznościom, trudno byłoby rozpoznać tę chwilę, w której możliwe stawało się to, o czym wcześniej nie sposób było nawet marzyć. Polska demokracja, porozumienie ze zjednoczonymi Niemcami i dopełnienie integracji europejskiej akcesją do Unii krajów zza dawnej żelaznej kurtyny są dziełami, w których realizacji Tadeusz Mazowiecki pozostawił swój trwały ślad. Dramatyczne pytanie, jakie postawił 27 lipca 1995 r. Sekretarzowi Generalnemu ONZ, rezygnując z funkcji Specjalnego Sprawozdawcy Komisji Praw Człowieka ONZ w byłej Jugosławii w geście protestu przeciw bezczynności wspólnoty międzynarodowej: „Walczyliśmy w Polsce z totalitarnym systemem, z nadzieją patrząc na Europę przyszłości. Jak można wierzyć w Europę jutra tworzoną przez dzieci tych ludzi, których dziś się opuszcza?”^v, przypomina i dziś, że osiągnięte cele wymagają ciągłej dbałości i zobowiązują, by wyzwać się z egoizmów, także w życiu zbiorowym i społeczności międzynarodowej.

Niezatartym śladem Tadeusza Mazowieckiego jest Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r., której był współautorem jako członek Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego oraz autor preambuły godzącej gorąco wówczas dyskutowane projekty.



Towarzyszące informacjom o śmierci Tadeusza Mazowieckiego refleksje i komentarze prasowe i telewizyjne skupiały uwagę na momencie przełomu 1989 r. i piętnastomiesięcznym okresie urzędowania gabinetu, który zainicjował zasadnicze zmiany ustrojowe i gospodarcze. Była to wartościowa dla opinii i świadomości obywatelskiej okazja przypomnienia skali dokonanej wówczas zmiany. Nieco mniej uwagi środki przekazu w Polsce poświęciły międzynarodowemu wymiarowi działalności wybitnego Płocczanina, a przecież jego zasługi w tej sferze wykraczają daleko poza sprawy realizowane przez rząd do końca 1990 r. Nie tak spektakularna, lecz równie wytrwała i skuteczna działalność na rzecz stworzenia warunków przystąpienia Polski do NATO oraz Unii Europejskiej, przede wszystkim zaś misja w byłej Jugosławii pełniona z ramienia Narodów Zjednoczonych stawiają go w gronie wybitnych orędowników współczesnej Europy jako wspólnoty pojednanych narodów. Szacunek dla jego odważnych i dalekosiężnych decyzji wyraził były kanclerz Helmut Kohl: „Niemcy winni są Tadeuszowi Mazowieckiemu wdzięczność za poparcie udzielone im po upadku muru berlińskiego oraz za rozpoczęcie nowego rozdziału polsko-niemieckiego porozumienia”. „Dzięki stałemu zaangażowaniu Mazowieckiego mogliśmy pomimo pełnej cierpienia przeszłości, której Polacy doświadczyli jako sąsiedzi Niemiec, osiągnąć istotne postępy we wkroczeniu na drogę prowadzącą do porozumienia, a nawet przyjaźni” – dodał były prezydent federalny Richard von Weizsäcker, przypominając o najwcześniejszych powojennych kontaktach przedstawicieli obu narodów. Kanclerz Angela Merkel w przekazanych oficjalnych kondolencjach napisała: „Swoją niestrudzoną działalnością na rzecz wolności i samostanowienia wniósł niezapomniany wkład w przezwyciężenie niesprawiedliwości oraz tworzenie jedności Europy. W czasach dla Niemiec rozstrzygających jako polski premier przyczynił się i wspierał upadek muru oraz ponowne zjednoczenie naszego kraju. Stworzyło to nowe fundamenty dla relacji między obydwu narodami”. Także prezydent federalny Joachim Gauck przywoływał wcześniejsze etapy działalności Zmarłego: „Nie tylko Polska, ale i Europa straciła w osobie Tadeusza Mazowieckiego autentycznego bojownika o demokrację i wolność. (...) Opozycja we Wschodnich Niemczech dostrzegła w nim i jego współpracownikach wielką zachętę. Silnie zakorzeniony w wierze chrześcijańskiej, uważający się za liberalnego konserwatystę Mazowiecki wspierał niemiecką drogę ku jedności oraz proces politycznego zakotwiczenia Polski ponownie w Europie. My, Niemcy pozostaniemy mu szczególnie wdzięczni za gotowość do pojednania”.

Przywołując raz jeszcze esej Tadeusza Mazowieckiego poświęcony Jerzemu Zawieyskiemu, w którym pisał o spotkaniu losu osobistego z losem historycznym,



można dziś bez wahania odnieść te słowa również do postaci Autora. Tadeusz Mazowiecki dobrze rozpoznał czas, w którym jego los osobisty spotkał się z historycznymi chwilami Polski i Europy.

ⁱ Wypowiedź posła Pawła Dubiela, stanowiąca jedno z łagodniejszych sformułowań, jakie padły podczas poświęconej sprawie *Orędzia* debacie w Sejmie w dniach 9-14 grudnia 1965 r., patrz: *Sprawozdanie stenograficzne z posiedzeń Sejmu PRL*.

ⁱⁱ „Trierischer Volksfreund” nr 191, 19-20. August 1989, s. 5.

ⁱⁱⁱ T. Mazowiecki, *Rok 1989 i lata następne. Teksty wybrane i nowe*, Warszawa 2012, s. 113-122.

^{iv} T. Mazowiecki, *Świadectwo i uwikłanie*, „Tygodnik Powszechny” nr 26, 1984, cyt. za: T. Mazowiecki, *Druga twarz Europy*, Warszawa 1990, s. 48.

^v Cyt. za: *Zbrodnie następują szybko*, „Gazeta Wyborcza” 29.10.2013, s. 11.

Tezy zawarte w tekście wyrażają jedynie opinie autora.

Natalia Jackowska - prawnik, doktor nauk o polityce, adiunkt w Instytucie Zachodnim w Poznaniu. Autorka artykułu Tadeusz Mazowiecki w Kole Poselskim „Znak” 1961-1972, („Przegląd Zachodni” nr 1/1994) oraz nagrodzonej na Wydziale Prawa i Administracji UAM pracy magisterskiej pt. *Poglądy oraz działalność Tadeusza Mazowieckiego w latach 1949-1972* (1995). Zainteresowania badawcze: sąsiedztwo polsko-niemieckie, historia i myśl polityczna Polski po 1945 r., integracja europejska.

